

Sygn. akt: I ACa 1304/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, I Wydział Cywilny - w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Dzięciołowska (spraw.),
Sędzia:	SA Małgorzata Stanek,
Sędzia:	SA Alicja Myszkowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2014 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.**

przeciwko **Szpitalowi (...) w W. (...) Zakładowi Publicznych Zespołów (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 31 lipca 2013r., sygn. akt I C 616/13

I. uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 sentencji w zakresie kwoty 167.140 (sto sześćdziesiąt siedem tysięcy sto czterdzieści) złotych i w związku z tym nadaje wyrokowi Sądu Okręgowego w Łodzi następującą treść:

„1. zasądza od Szpitala (...) w W. (...) Zakładu Publicznego Zespołów (...) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 10.411,11 złotych (dziesięć tysięcy czterysta jedna i 11/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2013 r. do dnia zapłaty,

2. zasądza od Szpitala (...) w W. (...) Zakładu Publicznego Zespołów (...) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. odsetki ustawowe od kwot:

a) 195.288,39 (sto dziewięćdziesiąt pięć tysięcy dwieście osiemdziesiąt osiem 39/100) złotych za okres od 18 lutego 2013 r. do 11 marca 2013 r.,

b) od kwoty 190.563,28 (sto dziewięćdziesiąt tysięcy pięćset sześćdziesiąt trzy 28/100) złotych za okres od dnia 12 marca 2013 r. do 26 marca 2013 r.,

c) od kwoty 188.551,11 (sto osiemdziesiąt osiem tysięcy pięćset pięćdziesiąt jeden 11/100) złotych za okres od dnia 27 marca 2013 r. do 29 marca 2013 r.,

d) od kwoty 177.551,11 (sto siedemdziesiąt siedem tysięcy złotych pięćset pięćdziesiąt jeden 11/100) za okres od dnia 30 marca 2013 r. do 29 kwietnia 2013 r.,

e) od kwoty 163.446,11 (sto sześćdziesiąt trzy tysiące czterysta czterdzieści sześć 11/100) złotych za okres od dnia 30 kwietnia 2013 r. do 1 października 2013 r.,

3. umarza postępowanie, co do kwoty 184.877,28 (sto osiemdziesiąt cztery tysiące osiemset siedemdziesiąt siedem 28/100) złotych,

4. zasądza od Szpitala (...) w W. (...) Zakładu Publicznego Zespołów (...) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 13.382 (trzydzieści tysięcy trzysta osiemdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.”,

II. oddala apelację,

III. nie obciąża Szpitala (...) w W. (...) Zakładu Publicznego Zespołów (...) obowiązkiem zwrotu na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego Szpitala (...) na rzecz powodowej Spółki Akcyjnej kwotę 177.551,11 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 30 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe od kwot:

- 195.288,39 złotych za okres od 18 lutego 2013 r. do 11 marca 2013 r.,

- 190.563,28 złotych za okres od 12 marca 2013 r. do 26 marca 2013 r.,

- 188.551,11 złotych za okres od 27 marca 2013 r. do 29 marca 2013 r.,

umarzył postępowanie, co do kwoty 17.737,28 złotych i rozstrzygnął o kosztach procesu (k 172).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwany Szpital (...) zawarł ze spółkami: (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. i Centrum Medycznym (...) SA z siedzibą w W. umowy, na podstawie których zobowiązany był do spełnienia na ich rzecz świadczeń pieniężnych. Za zobowiązania te poręczyła i spłaciła je powodowa spółka. Okoliczności te nie były przez pozwanego Szpitala kwestionowane (podnosił on jedynie, że część zobowiązań wobec spółki (...) sp. z o.o. dochodzonych w sprawie spełnił na jej rzecz, jednak powód cofnął roszczenie w tej części).

Strona pozwana zarzucała w sprawie, z powołaniem art. 54 ust. 6 - 7 ustawy z 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. Nr 112, poz. 654, ze zm.), że oświadczenia powódki o udzieleniu poręczenia (właściwie umowy poręczenia) są nieważne.

Obie umowy poręczenia zostały zawarte po dniu 1 lipca 2011 r. Sąd okręgowy stwierdził, że jest to o tyle istotne, że w tej dacie, co do zasady weszła w życie ustawa z 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej. Przepisy te zawierają sankcję w postaci nieważności umowy i w związku z tym zastosowanie w tym zakresie winny znaleźć ogólne przepisy prawa cywilnego. Wynika z tego wniosek, że skoro umowy poręczenia zostały zawarte pod rządami nowej ustawy i kwestia ich ważności związana jest z istotą stosunku prawnego, podlegają one ocenie z punktu widzenia przepisów obowiązujących w chwili ich zawierania, tj. nowej ustawy. Zgodnie z art. 54 ust 5 ustawy o działalności leczniczej czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący, zaś zgodnie z ust 6 tegoż przepisu czynność prawna dokonana z naruszeniem ust. 2 - 5 jest nieważna. Regulacja ta w istocie jest zbieżna z treścią art. 53 ust 6 zd. I i ust. 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (tekst jedn. Dz. U. nr 14 z 2007 r., poz. 89, ze zm.) - obydwie regulacje przewidują nieważność umów mających na celu zmianę wierzyciela. Ustawodawca jednak taką sankcję przewidział dla czynności mających na celu zmianę wierzyciela.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że przez „cel” należy rozumieć to, do czego się dąży. Innymi słowy nieważne są takie czynności, w których strony dążą do zmiany wierzyciela. Powstaje pytanie, czy umowa poręczenia jest tą czynnością, a więc czy strony ją zawierając, dążyły do zmiany wierzyciela (miały na celu zmianę wierzyciela). Z uwagi na brak materiału dowodowego nie można w tej kwestii jednoznacznie się wypowiedzieć. Jedyne, co można stwierdzić, to fakt, że pozwany Szpital tej kwestii nie udowodnił. Przede wszystkim nie zaoferował sądowi dowodu z osobowych źródeł, czy to przesłuchania powódki, czy zeznań swoich wierzycieli w charakterze świadków na okoliczność celu, jaki przyświecał stronom umów poręczenia przy ich zawarciu. Ciężar udowodnienia okoliczności faktycznych skutkujących nieważnością czynności prawnej spoczywał zgodnie z ogólnymi regułami jego rozkładu (art. 6 kc i art. 232 zd. 1 kpc) na pozwanym, albowiem on powoływał się na taki skutek. Sąd miał obowiązek wziąć z urzędu pod uwagę w każdym stanie sprawy nieważność czynności prawnej, jednakże tylko na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego zgodnie z obowiązującymi regułami dotyczącymi postępowania dowodowego.

Sąd okręgowy podniósł, że nie sposób przyjąć, aby cel w postaci zmiany wierzyciela był immanentnie wpisany w umowę poręczenia. Istotą poręczenia nie jest nawet zapłata przez poręczyciela (na skutek, której wstępuje on w prawa zaspokojonego wierzyciela), istotą poręczenia jest gwarancja, że poręczyciel wykona zobowiązanie, gdyby dłużnik go nie wykonał. Celem umowy poręczenia jest zabezpieczenie wiarygodności. Brak w sprawie było jakiegokolwiek przesłanki do twierdzenia, że celem spornych umów poręczenia była zmiana wierzyciela.

W ocenie sądu pierwszej instancji zawarte przez powodową spółkę umowy powinny zostać uznane za umowy nazwane, o których mowa w art. 876 § 1 kc. W przedmiotowych umowach powodowa spółka zobowiązała się, względem wierzycieli pozwanego, zapłacić jego zobowiązania na wypadek, gdyby pozwany tego nie uczynił. Z powołanego przepisu wynika, że umowę poręczenia zawierają poręczyciel i wierzyciel, bez udziału dłużnika. Z tych względów uznać należało, że powodowa spółka, jak przewiduje to art. 881 kc na skutek udzielenia poręczenia za zobowiązania pozwanego, stała się akcesoryjnym dłużnikiem osobistym wierzycieli odpowiadającym solidarnie obok pozwanego. Umowy poręczenia zostały zawarte na piśmie. Spełniony został również wymóg wynikający z art. 876 § 2 kc.

Ustosunkowując się do zarzutów strony pozwanej sąd okręgowy stwierdził, że brak było w okolicznościach sprawy podstaw do uznania zawartych umów poręczenia za nieważne na podstawie art. 58 kc. Po pierwsze powódka wykorzystwała nazwaną instytucję prawa cywilnego, co skutkowało przyjęciem, że umowy poręczenia nie mogą być sprzeczne z prawem. Po drugie czynność poręczenia nie zmierzała do osiągnięcia skutków prawnie zakazanych, albowiem do zmiany wierzyciela dochodziło nie na skutek czynności prawnej między dotychczasowym wierzycielem a osobą trzecią, lecz na podstawie czynności faktycznej osoby trzeciej - powódki - spłaty dotychczasowego wierzyciela. Czynność stron nie miała więc celu obejścia ustawy. Brak było w ocenie sądu pierwszej instancji również podstaw do twierdzenia, że treść lub cel umów poręczenia sprzeciwiały się właściwości (naturze) nawiązanego stosunku poręczenia. Właściwością tego stosunku prawnego jest zwiększenie prawdopodobieństwa zaspokojenia wierzyciela wobec spełnienia świadczenia dłużnika przez osobę trzecią. Cel taki spełniają sporne umowy poręczenia, gdyż przewidywały one, że w przypadku braku zapłaty przez dłużnika - pozwanego, dług ten zapłaci, za pozwanego, powódka.

Drugą właściwością stosunku prawnego nawiązanego na podstawie umowy poręczenia jest, co wynika z przepisów ogólnych o zobowiązaniach, że w wypadku zapłaty długu wierzycielowi przez poręczyciela, wstępuje on w sytuację dotychczasowego wierzyciela (art. 518 § 1 pkt 1 kc) i z tym skutkiem wykonania umowy poręczenia sporne umowy poręczenia nie były sprzeczne. Przewidywały taki sam skutek.

Po trzecie brak było podstaw do uznania, aby sporne umowy poręczenia były sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. W ocenie sądu okręgowego, skoro odwołanie się do zasad współzycia społecznego jest klauzulą generalną, również w zakresie art. 353¹ kc i art. 58 § 2 kc stosować należy wypracowane na gruncie art. 5 kc przez orzecznictwo sądów powszechnych zasady, w szczególności tzw. zasada czystych rąk, zgodnie z którą zasady współzycia społecznego nie mogą służyć ochronie tego, kto sam je naruszył. Z okoliczności ustalonych w sprawie wynika, że pozwany naruszył zasady współzycia społecznego w postaci lojalności kontraktowej i zasady pacta sunt servanta. Nie spełniał swoich wymagalnych zobowiązań wobec dostawców. Z tego względu nie zasługiwał na ochronę zasad

współzycia społecznego. Sam fakt, że aktualnym wierzycielem pozwanego stał się podmiot, który zawodowo trudni się dochodzeniem wierzytelności, w miejsce np. dostawcy sprzętu medycznego nie ma znaczenia w sprawie. Do tej sytuacji (konieczności prowadzenia usankcjonowanych prawem działań zmierzających do uzyskania zaspokojenia należnych wierzytelności) doprowadził sam pozwany, nie płacąc dobrowolnie należności na rzecz dotychczasowych wierzycieli. Nie zasługuje zaś na ochronę działanie pozwanego, który świadomie zaciąga zobowiązania z zamiarem niepłacenia ich w terminie wiedząc, że kontrahent - podmiot zajmujący się produkcją sprzętu medycznego, będzie miał problemy z dochodzeniem należności. W konsekwencji nie sposób spornych umów poręczenia traktować jako sprzecznych art. 353¹kc i jako takich nieważnych na podstawie art. 58 kc.

W umowach pozwanego Szpitala z dostawcą i wykonawcami usług medycznych zamieszczono zakaz zawierania, bez zgody pozwanego szpitala, umów poręczenia. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że dłużnik nie jest stroną umowy poręczenia i zajmuje wobec tej umowy pozycję osoby trzeciej. Zakaz zawarty w tych umowach musi być zatem uznany za wynikający z umowy między beneficjentem gwarancji a osobą trzecią w ramach stosunku poręczenia.

Odpowiedzi wprost na pytanie, jaki skutek ma taki zakaz dla zawartej umowy poręczenia nie dostarczają przepisy kodeksu cywilnego. Posiłkowo można odwołać się tu do art. 57 kc. § 1 tego przepisu stanowi, że nie można przez czynność prawną wyłączyć ani ograniczyć uprawnienia do przeniesienia, obciążenia, zmiany lub zniesienia prawa, jeżeli według ustawy prawo to jest zbywalne. Poręczenie nie jest czynnością skutkującą przeniesieniem wierzytelności i dokonując określenia celu umowy i jej skutków wskazać należy, że skutkiem wykonania poręczenia jest m.in. wstąpienie poręczyciela w prawa zaspokojonego wierzyciela. Skutek ten jest podobny do przeniesienia wierzytelności i przywołany przepis przez analogię może znaleźć zastosowanie w sprawie. W konsekwencji umowy zakaz musi być uznany za ważny w świetle art. 353¹kc. Jednocześnie można wskazać, że zgodnie z art. 57 § 2 kc zakaz wyłączenia przeniesienia prawa nie wyłącza dopuszczalności zobowiązania, że uprawniony nie dokona oznaczonych rozporządzeń prawem, przez analogię dopuszczalne jest zobowiązanie się wierzyciela do niezawierania umowy poręczenia. Zobowiązanie takie nie może jednak skutkować wadliwością, bezskutecznością, czy nieważnością umów poręczenia. Inny wniosek wymagałby uznania, że zapis umowy łączącej dłużnika z wierzycielem (której to stroną umowy nie był poręczyciel) jest skuteczny erga omnes. Do takiego wniosku, zaś nie ma jakichkolwiek podstaw - jest on pozbawiony jakiegokolwiek normatywnej podstawy, tymczasem nawet pactum de non cedendo (instytucja znajdująca kodeksowe zaczepienie) nie jest skuteczne erga omnes (art. 514 kc). Sąd pierwszej instancji podniósł dodatkowo, że w tym zakresie należy podzielić poglądy wyrażane na gruncie art 57 § 2 kc, zgodnie z którymi naruszenie zakazu przeniesienia prawa może, co najwyżej uzasadniać obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej takim zbyciem, dokonany wbrew przyjętemu a siebie zobowiązaniu. W okolicznościach sprawy oznacza to, że zawarcie przez powodową spółkę z dostawcami pozwanego szpitala umów poręczenia, mimo zobowiązania się przez tych dostawców wobec szpitala do niezawierania umów poręczeń bez zgody szpitala i przy braku tej zgody, może co najwyżej rodzić odpowiedzialność odszkodowawczą owych dostawców wobec pozwanego Szpitala (k 173 do 189).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi złożył pozwany Szpital (...) w W. (...) zaskarżając go w punktach 1, 2 i 4 w oparciu o zarzuty:

- sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego
- naruszenia art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. nr 122, poz. 654 z późn. zm.), art. 58 §1 i 2 kc, a także art. 876 kc.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów, ewentualnie o uchylenie tego wyroku w części zaskarżonej i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (k 196 do 208).

W odpowiedzi na apelację powodowa spółka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów wg norm przepisanych (k 212 do 330).

Pozwany Szpital w pismach procesowych z dnia: 24 lutego 2014 r. (k 342 do 353) oraz 3 marca 2014 r. (k 338 do 34) wskazał na spłatę należności kontrahentów, z którymi zawarł umowy dostawy i wykonania usługi. Podał, że spłacił następujące kwoty:

- 26 kwietnia 2013 r. - 1.740 złotych oraz 10.475 złotych, 1.890 złotych, tj. łącznie 14.105 złotych,
- 30 września 2013 r. - 72.050 złotych, 440 złotych, 1.590 złotych, 1.835 złotych, 11.690 złotych i 65.430 złotych, tj. łącznie 153.035 złotych (k 344 do 345).

Zapłacono ogółem 167.140 złotych.

Powołał się przy tym na treść § 5 pkt 3 umowy poręczenia zobowiązującej dostawcę do zwrócenia poręczycielowi spłaconych kwot, niedokonanie czynności rozliczenia spłat w sprawie i pilne ich dokonanie.

W piśmie z dnia 19 marca 2014 roku złożonym na rozprawie apelacyjnej przeprowadzonej tego dnia strona powodowa ograniczyła powództwo, w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki:

a) kwoty: 10.411,11 złotychz ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2013 r. do dnia zapłaty,

b) obowiązku zapłaty od pozwanego na rzecz powódki odsetek ustawowych:

- od kwoty 195.288,39 złotych za okres od dnia wytoczenia powództwa do 11 marca 2013 r.,
- od kwoty 190.563,28 złotych za okres od dnia 12 marca 2013 r. do 26 marca 2013 r.,
- od kwoty 188.551,11 złotych za okres od dnia 27 marca 2013 r. do 29 marca 2013 r.,
- od kwoty 177.551,11 złotych za okres od dnia 30 marca 2013 r. do 29 kwietnia 2013 r.,
- od kwoty 163.446,11 złotych za okres od dnia 30 kwietnia 2013 r. do 1 października 2013 r. (k 357 do 359, protokół rozprawy godz. 00:03:46).

Pełnomocnik strony powodowej oświadczył ponadto na rozprawie, że zestawienie dołączone do pisma ograniczającego powództwo w rubryce daty wpłaty po wniesieniu pozwu zawiera wyszczególnienie kwot wpłaconych spółce przez dostawców tj. dni 29 kwietnia 2013 r. i 1 października 2013 r. (protokół rozprawy godz. 00:29:28).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Cofnięcie pozwu w całości, czy ograniczenie powództwa (tzn. cofnięcie go w części) w postępowaniu apelacyjnym jest dopuszczalne i to bez względu na to, która strona wyrok zaskarżyła. Jego skuteczność zależne jest jedynie od okoliczności wymienionych w art. 203 § 1 i 4 kpc, przy czym w przypadku zrzeczenia się roszczenia w zakresie, którego dotyczy cofnięcie powództwa nie jest wymagana zgoda pozwanego na dokonanie tej czynności (art. 203 § 1 kpc). Ujęte w art. 203 § 1 kpc zrzeczenie się roszczenia ma znaczenie procesowe. Oznacza rezygnację z dochodzenia roszczenia w trakcie procesu i w przyszłości, co skutkuje brakiem możliwości skutecznego dochodzenia w przyszłości roszczenia materialno-prawnego. Zrzekając się roszczenia powód rezygnuje ze zbadania jego zasadności w tym samym stanie faktycznym i wobec tego samego pozwanego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 r., II CSK 3/12, LEX nr 1224679 oraz z glosa aprobująca M. Borkowskiej - Glosa 2013/4/73-76).

Cofnięcie pozwu w instancji apelacyjnej prowadzi do umorzenia całego postępowania, jego ograniczenie natomiast do umorzenia tego postępowania w części wynikającej z tej czynności. Jednocześnie zgodnie z treścią art. 386 § 3 kpczaskarżony wyrok podlega uchynieniu, stosownie do zakresu cofnięcia powództwa. Oświadczenie o cofnięciu pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia wywiera skutek z momentem jego złożenia, co oznacza, że nie istnieje już przedmiot żądania ani przedmiot rozstrzygnięcia w zakresie objętym cofnięciem pozwu. Postępowanie powinno być umorzone, co jednak nie oznacza, by skutki procesowe i materialnoprawne oświadczenia powstawały dopiero z momentem

umorzenia postępowania (zob. także wyrok Sądu Apelacyjnego w W. dnia 11 grudnia 2012 r., III APa 69/11, LEX nr 1267450).

Art. 203 § 4 kpc stanowi, że sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Złożone na rozprawie apelacyjnej pismo procesowe przez stronę powodową dotyczące ograniczenia zgłoszonego w sprawie roszczenia zostało wywołane wcześniejszymi pismami pozwanego Szpitala. To zachowanie obu stron postępowania wypływało ze spłat objętego sporem zobowiązania, dokonanych przez stronę pozwaną. Pozwany szpital, poczynając od marca 2013 r. wypłacał swoim kontrahentom odpowiednie sumy, które mieli oni, zgodnie z obowiązkiem wypływającym z umów łączących stronę powodową z nimi rozliczyć. Ostatnie z tych wpłat zostały dokonane przed zakończeniem postępowania przed sądem pierwszej instancji (spłaty dokonane w dniu 26 kwietnia 2013 r., tj. 1.740 złotych, 10.475 złotych, 1.890 złotych - łącznie 14.105 złotych), pozostałe już po wydaniu zaskarżonego wyroku (spłaty dokonane w dniu 30 września 2013 r., tj. kwoty: 72.050 złotych, 440 złotych, 1.590 złotych, 1.835 złotych, 11.690 złotych i 65.430 złotych - łącznie 153.035 złotych). Okoliczności te stanowią o braku sprzeczności czynności powoda z prawem i zasadami współzycia społecznego. Cofnięcie powództwa ze zrzeczeniem się dodatkowo w zakresie roszczenia o łącznej wartości 167.140 złotych wynikało z realizacji zobowiązania przez stronę pozwaną. Zachowanie powodowej spółki odpowiadało obowiązkowi dokonania rozliczenia z dostawcami i uwzględnienia go w zakresie stosunków łączących strony. Zachowanie to znajdowało oparcie w łączących te podmioty umowach poręczenia (k 81 - § 5 umowy z dnia 1 października 2011 r. łącząca powodową spółkę z (...) SA z siedzibą w W. i k 25 do 26 - § 5 umowy z dnia 19 grudnia 2011 r. łącząca powodową spółkę z (...) sp. z o.o. z siedzibą w B.) oraz było realizacją obowiązków i uprawnień procesowych stron postępowania rzutuujących na ich sytuację procesową.

Przyjęcie dopuszczalności czynności dokonanej przez stronę powodową w postępowaniu apelacyjnym spowodowało na podstawie art. 386 § 3 kpc uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie 1 sentencji w zakresie kwoty 167.140 złotych i nadanie temu wyrokowi nowej treści (punkt I sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi), w tym obejmującej zwiększenie umorzenia postępowania w sprawie w punkcie 3 sentencji tego orzeczenia do kwoty 184.877,28 złotych, tj. sumy cofniętego powództwa w postępowaniu odwoławczym (167.140 złotych) i w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (17.737,28 złotych).

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Przepis art. 65 kc zawiera ogólne reguły wykładni oświadczeń woli (umów). W judykaturze utrwaliła się w tym zakresie koncepcja tzw. kombinowanej wykładni. Oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Przepis ten dotyczy także oświadczeń woli składanych w formie pisemnej, w tym zawartych w umowach, tyle tylko, że wówczas podstawą interpretacji stają się przede wszystkim reguły lingwistyczne.

Wykładni poszczególnych wyrażeń dokonuje się z uwzględnieniem kontekstu, a zwłaszcza związków treściowych występujących między zawartymi w dokumencie postanowieniami, jak też bierze się pod uwagę okoliczności towarzyszące złożeniu (sformułowaniu i podpisaniu) oświadczenia woli, a ponadto cel oświadczenia woli wskazany w tekście lub odtworzony na podstawie zawartych w nim postanowień.

Dopiero, jeśli tekst umowy jest niejasny, to usunięcie wątpliwości wymaga zastosowania obowiązujących zasad wykładni postanowień umowy z zastosowaniem wszystkich reguł przewidzianych w art. 65 § 2 kc, a więc zbadania zarówno zamiaru stron, jak i celu umowy na podstawie wskazanych przez strony dowodów. To, jak strony rozumiały składane oświadczenie woli, można wykazywać wszelkimi środkami dowodowymi.

Dowody zgłaszane w takim przypadku nie są, bowiem skierowane przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu, lecz służą jedynie jej ustaleniu w drodze wykładni (zobacz m.in.: wyrok SN z dnia 15 grudnia 2006 r., III CSK 349/06, opubl. MoP rok 2007, Nr 3, str. 117, uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 29 czerwca 1995 r. w sprawie III CZP 66/95, opubl. OSNC 1995 r., z. 12, poz. 168, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r. w sprawie I KKN 825/97,

OSNC 1998 r., z. 5, poz. 81, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r. w sprawie II CK 354/03, OSNC 2005 r., nr 5, poz. 91, wyroki SA w Poznaniu z dnia 6 lutego 2006 r., I A Ca 817/05 i 21 grudnia 2005 r., I A Ca 63/05, opubl. odpowiednio - OSA 2007/6/19/72 i OSA 2007/9/26/38, wyrok SN 10 lipca 2008 r., III CSK 65/08, LEX nr 448045 oraz w powołane w nim orzecznictwo, zwłaszcza wyrok SN z dnia 22 lutego 2006 r., sygn. akt III CK 341/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 174, wyrok SN z dnia 20 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 121/05, niepubl.).

Ustosunkowując się do twierdzeń apelacji należy podnieść, że w sprawie nie można przyjąć, że zgodnym zamiarem stron było zawarcie odmiennych, istotnych postanowień umowy niż te, które zostały pisemnie wyrażone (por. z wyrokiem SN z dnia 9 maja 2001 r., sygn. akt II CKN 444/00, LEX 52639).

Sąd pierwszej instancji prawidłowo w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia ustalił w oparciu o treść zawartych umów: współpracy w zakresie zarządzania płynnością/współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielenia poręczeń (k 24 do 66 i k 79 do 110) ich charakter, zakres i wynikające z nich uprawnienia stron. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że ustalenia te dotknięte są brakami skutkującymi zasadność postawionego zarzutu naruszania art. 233 § 1 kpc. Nie stanowią one również o możliwości przyjęcia pozorności zawartych umów. W uchwale z dnia 20 kwietnia 2012 r., III CZP 10/12 (LEX nr 1134084, www.sn.pl, Biul. SN 2012/4/5-6) Sąd Najwyższy wskazał wprawdzie, że pozorna umowa poręczenia, zawarta dla ukrycia umowy przelewu wierzytelności przez wierzyciela zakładu opieki zdrowotnej z podmiotem profesjonalnie zajmującym się obrotem wierzytelnościami i pozasądową windykacją wierzytelności, może naruszać umowny zakaz zawarcia umowy przelewu wierzytelności. Ze stwierdzeń zawartych w tym orzeczeniu wynika jednak jedynie możliwość a nie bezwzględny skutek zawarcia tego rodzaju umowy. Sąd Najwyższy podkreślił, powołując się na uzasadnienie wyroku z dnia 24 kwietnia 2008 r. (IV CSK 39/08, LEX nr 424361), że „pozorność umowy jest okolicznością faktyczną i jako taka podlega ustaleniu przez sądy meriti”. Strona, która powołuje się na tę okoliczność obowiązana jest ją udowodnić (art. 6 kc). W sprawie nie zgłoszono żadnych dowodów, mających na celu wykazanie tych okoliczności. Sama faktyczna zmiana wierzyciela będąca wynikiem określonych, odmiennych z uwagi na istotę konkretnego stosunku prawnego, czynności prawnych nie może być okolicznością faktyczną wskazującą na pozorność czynności, jak też na nieważność czynności w związku z zakazem zawartym w art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. nr 122, poz. 654 z późn. zm.). Powołany przez skarżącego skutek wynikający z art. 881 kc jest jedynie usankcjonowaniem dopuszczenia przez stronę pozwaną do konieczności zrealizowania zawartej umowy poręczenia. Sąd okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał na różnice pomiędzy umową poręczenia i zmianą wierzyciela przewidzianą w zakazie zawartym w ustawie o działalności leczniczej. Omówił obie instytucje i wykazał w oparciu o to porównanie, że umowa poręczenia nie ma w swej istocie „na celu zmiany wierzyciela”. Celem umowy poręczenia jest udzielenie gwarancji, że poręczyciel wykonana zobowiązanie, gdyby dłużnik go nie wykonał (zob. cyt. przez sąd pierwszej instancji uchwałę 7 s. SN z dnia 30 września 1996 r., III CZP 85/96, OSP 1997, nr 7 - 8, poz. 139 i OSNC 1996 r., z. 12, poz. 153). W przypadku umowy poręczenia nie dochodzi do przeniesienia wierzytelności na skutek czynności prawnej wierzyciela, ale do nabycia wierzytelności z mocy samego prawa przez osobę trzecią (poręczyciela), która spłaca wierzyciela (art. 518 § 1 kc). Nie możnabyłowięc w sprawie utożsamiać dwóch odrębnych instytucji prawa cywilnego w sytuacji, gdy ustawodawca w sposób wyraźny je różnicuje (por. z wyrokiem SN z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361).

Analiza treści faktur dołączonych do pozwu (k 76 do 78, 101 do 106, 111 do 115 i k 122 do 125) wskazuje, że niezrealizowanie zobowiązania przez pozwanego szpitala i to przez długie okresy czasu stanowiło podstawę faktyczną realizacji umów o współpracy/poręczeń zawartych przez stronę powodową z dostawcami. To była jedyna przyczyna powstania stanu umożliwiającego zrealizowanie zawartych przez stronę powodową umów (w świetle zawartych umów stwarzającego obowiązek powodowej spółki).

Wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu apelacji zapis o zakazie przelewu wierzytelności oraz zawierania umów poręczenia znajdował się tylko w umowie łączącej pozwanego Szpitala ze spółką (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. (k 160 do 161 - § 9), którą dla poparcia argumentacji apelacji dołączono do środka odwoławczego (k 203 do 204). Umowa o świadczenie usług łącząca pozwanego szpitala ze spółką (...) takiego zakazu nie zawiera (k 158 do 159). Wynika to po pierwsze z okoliczności, że została zawarta w dniu 10 listopada 2008 r., kiedy powodowa spółka jeszcze nie zawierała umów o współpracę/poręczeń z dostawcami/usługodawcami. Zakaz zawarty w ustawie o działalności leczniczej nie

obowiązywał wówczas, natomiast kształt zakazu przewidzianego w art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89, z późn. zm.) został wprowadzony art. 1 ustawy z dnia 22 października 2010 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. 2010 r., nr 230, poz. 1507). Zgodnie z art. 4 tej ustawy przepisy art. 53 ust. 6 i 7 ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosować należało do zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, powstałych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy. Obowiązujący do czasu tej zmiany zakaz dotyczył umowy zbycia, dzierżawy, najmu, użytkowania oraz użyczenia aktywów trwałych samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej (tekst jedn. ustawy o zakładach opieki zdrowotnej - Dz. U. z 2007 r., nr 14, poz. 89).

Nie można również pominąć, na co wskazał sąd pierwszej instancji, że dla rozstrzygnięcia istoty zawisłego sporu już w czasie do wydania zaskarżonego wyroku § 9 umowy z dnia 24 kwietnia 2012 r. łączącej pozwanego Szpital ze spółką (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. nie miał znaczenia, gdyż właśnie w zakresie zobowiązań z tej umowy postępowanie zostało umorzone, o czym świadczą spłaty dokonane w trakcie trwania postępowania (porównaj treść pism i wymienionych w nich faktury - k 145, 3 do 4 i k 76 do 78).

Mając powyższe okoliczności na względzie na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny w Łodzi orzekł jak w punkcie II sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 102 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc. Trudna sytuacja finansowa pozwanego szpitala wynika z przedstawionych przy wniosku o zwolnienie od opłaty apelacyjnej dokumentów (k 200, k 205 do 207 i k 211 postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 września 2013 r.). Nie można było również pominąć, dokonując oceny złożonego przez stronę powodową wniosku o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, że zachowanie tej strony wywołało potrzebę złożenia środka odwoławczego przez pozwanego Szpitala. Strona powodowa wiedziała już w toku postępowania pierwszoinstancyjnego o zarzucie strony pozwanej dokonania spłaty zobowiązań. Ograniczyła powództwo w sprawie jedynie w związku z wpłatami z marca 2013 r. (k 144 do 153 pismo z dnia 10 maja 2013 r.). Daty wykazanych w postępowaniu apelacyjnym dalszych wpłat wskazują, że w kwietniu 2013 r. dokonano łącznie wpłaty kwoty 14.105 złotych. Do czasu wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Łodzi, tj. do dnia 31 lipca 2013 r. strona powodowa tych okoliczności nie ujawniła. Ograniczyła powództwo w postępowaniu apelacyjnym na skutek złożonych przez stronę pozwaną pism z 24 lutego 2014 r. i 3 marca 2014 r. (k 338 do 346) i to dopiero na rozprawie apelacyjnej w dniu 19 marca 2014 r. (k 360 i 357 do 359). Dokonała ograniczenia dochodzonej w sprawie kwoty po upływie 11 i 6 miesięcy (wpłaty z września 2013 r.) od czasu dokonania spłat. Nawet przy przyjęciu zasady poniesienia przez pozwanego kosztów przy cofnięciu powództwa w instancji odwoławczej (zob. postanowienie SN z dnia 7 marca 2013 r., IV CZ 8/13, LEX nr 1318484, wyrok SA w Poznaniu z dnia 3 kwietnia 2013 r., I ACa 151/13, LEX nr 1314827) reguły kompensacji i zawinienia (tak m.in. postanowienia SN: z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 124/12, LEX nr 1341727, z dnia 11 września 2013 r., III CZ 37/13, LEX nr 1402619) pozwalały łącznie z sytuacją strony pozwanej na nieuwzględnienie złożonego wniosku powodowej spółki i nieobciążanie pozwanego szpitala obowiązkiem zwrotu kosztów za postępowanie apelacyjne.